



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEMU.

WYDAWCA: **SPÓŁNOŚĆ** (z siedzibą w Częstochowie, ul. Mickiewicza 10). Redakcja i Administracja: **CZĘSTOCHOWA, ul. ALBA 11, tel. 111**. Drukarnia: **W. W. W.** (z siedzibą w Częstochowie, ul. Mickiewicza 10). Cena: 10 groszy. Prenumerata: 3000 rocznie. Ogłoszenia: 1000 znaków w 10 dniach 1000 groszy. Wskazy: w Rakowie, Nowarodominie, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Romunikaty urzędowe. Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 16 czerwca.

Wschodni plac boju.
Na wschód od Szawli zdobyły wojska niemieckie wieś Dąngsze i odparły potem kilka kontrataków, wykonanych przez dwa lub trzy rosyjskie pułki. 4 oficerów i 1600 żołnierzy zostało wziętych do niewoli. Na wschód od linii Marjampol-Kowno były wczoraj atakowane bezskutecznie przez silne nieprzyjacielskie oddziały. Posunęliśmy się na frontie Lipowo(?)—Kalwaria, wdarliśmy się w rosyjskie linie i zdobyli przednie rowy. Oprócz miejscowości Orzyk udało się naszym atakującym wojskom wziąć wieś Roszyc na południowy wschód od linii Korzyna—Czerwona Góra i most na wschód od tego miejsca. Dotychczas wzięliśmy na ten miesiąc 325 Rosjan do niewoli. Atak nieprzyjacielski przeciwko naszym stanowiskom Bolimowem spęłzył na niczem.

Wschodni plac boju.
Nieprzyjaciółom, pokonanym w bitwie z 13 i 14 czerwca przez armię gen. Mackensena nie udało się stanąć za przygotowanych stanowiskach na tyłach na północny zachód od Jawowa. Nieprzyjaciół został odrzucony gdzieś się tyłu zatrzymał. Zdobył wreszcie. Przez ostre ściganie zostały zmuszone do odwrotu także rosyjskie wojska na linię kolejową Rzeszyński—Lwów. Wojska gen. Marwitza wzięły wczoraj Mościska. Prawe skrzydło armii gen. Linsingena zdobyło wogrze na zachód od Jezupota. Konie doszła na wzdłuż od Marjampola.

Zachodni plac boju.
Francuzi ponieśli wczoraj nową klęskę. Pomimo poniesionych 13 czerwca ciężkich strat, próbowali znowu przerwania naszego frontu na froncie Lezin-Arras z wielką zaciętością. Ataki francuskie przygotowane niesychcąc ilością amunicji i wykonane w gęstych szeregach, załamały się powtórnie w ogniu naszych dzielnych wojsk wódną bardzo ciężkich strat. Na północny zachód od Moulins sous Touvent (na północny zachód od Soissons) nie udało się nam jeszcze odbrać straconych 6 czerwca części rowów. W Szampanii na północ od Verthes i koło le Mesnil ożywiły się miejscami walki, nieprzyjacieli nie mogli uzyskać jednak korzyści. W niedziele był bombardowany ogniem nieprzyjacielskiej artylerii kościół w Lesigny na południowy zachód od Oostendy podczas nabożeństwa dla ludności miejscowej. Kilka osób cywilnych z posterów Belgów zostało rannych. Wczoraj obrzuca bombami nieprzyjacielska eskadra lotnicza o wartości około 10000000. Nie udało się żadnym związkiem w terenie wojennym i w okolicy Starych fortyfikacji. O ile dotychczas wiadomo, padła ofiarą napadu 11 cywilnych osób zabitych, a 6 rannych. Straty wojskowe naturalnie nie zostały wyrażone. Jeden z latawców eskadry nieprzyjacielskiej został stracony przez nasz latawiec. Lotnicy ponieśli śmierć. Drugi latawiec został zmuszony do wyładowania około Schimeck.

Naczelne dowództwo armii.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, (B. T. W.) Urzędowo donoszą z 14 czerwca:

Rosyjski plac boju.
Armie sprzymierzone rozpoczęły na nowo w środkowej Galicji atak. Front rosyjski na wschód i na południowy wschód od Jarosławia został

przerwany po gwałtownej walce, nieprzyjacieli zmuszony do odwrotu wśród bardzo ciężkich strat. Od dziesiątej nocy znajdują się Rosjanie także około 100 na południowy wschód od Mościsk w odległości 16000 Rosjan zostało wziętych do niewoli.
W tym czasie trwają dalej walki na południe od Dniestru. Pod Dorżowem, na południe od Mikolajewa odparły krwawo nasze wojska cztery silne ataki Nieprzyjacieli opuścić wieś w ucieczkę pole. Na północny zachód od Żórawna posuwają się sprzytaczycielcy w kierunku Żydaczowa i zdobyli wczoraj po ciężkiej walce Rogożno. Także na północ od Tymacza następuje atak skutecznie. Wielu jeńców którzy liczba nie została jeszcze stwierdzona, dostają się tam w ręce naszych. Na północ od Zaleszczyk atakowali Rosjanie o 11 w nocy w kolumnie, szerokiej na trzy kilometry w czterech szeregach. Wśród wielkich strat załamał się ten masowy atak w ogniu naszych wojsk.

WOJNA WŁOSKA

Włoski plac boju.
W walce pod Piawą 12 czerwca pozostali nieprzyjacieli, jak stwierdzono obecnie, przed naszymi pozycjami przeszło 1000 zabitych i wielu rannych. Wczoraj późnym wieczorem odwarły nasze wojska (powtórny atak) podobnie, jak wszystkie poprzednie. Włosi nie zdołali zatem nigdzie na froncie Isonzo przetrzeć się. W granicznym terenie Karynty i Tyrolu nie wydarzyło się nic zamiennego.

Balkkański plac boju.

Na południe od Ardozac odparła jedna z naszych straż policyjnych po krótkiej walce atak przeszło dwustu Czarnogórców. Wreszta sytuacja na południowym wschodzie jest niezmienną.

Zastępca szefa sztabu generalnego w Hoefel

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi pod datą 13 czerwca: 12 czerwca trwały zaczęły walki na całym froncie nad rzekami Windawa, Wentą i Dubissa. Niemcy skierowali swe usiłowania na odcinek frontu na północ od Szawli. W okolicy z tamtej strony Niemca tego samego dnia rozpoczęli atakować nasze stanowiska na wschód od Marjampola. Na froncie nad Narwią miały miejsce w nocy na 12 czerwca starcia patroli pomiędzy Omulewem, a Różową.

Na północ od Przasnysza nieprzyjacieli rozpoczął 12 czerwca już o 3 rano ogień z ciężkiej artylerji i przedsięwzięli około południa zaczęli ataki piechoty. Dalej na wschód przy mławskiej linii kolejowej zaatakowały dwa nieprzyjacielskie bataliony wsię Pomiany, zostały jednak zmuszone do zaniechania swej ofensywy. Nad Wisłą w okolicy Staryszczyce cofnął się nieprzyjacieli na swe dawniejsze stanowiska, skoro podczas swej ofensywy 11 czerwca ponieśli ciężkie straty. Na lewym brzegu Wisły skoncentrował nieprzyjacieli wieczorem 11-go czerwca bardzo liczne siły w odcinku Bzury pomiędzy ujściem Płissy, a wsią Sucha. Potem zaatakował w nocy i następne dni nasze stanowiska w siłę około dwóch dwyzwił. Walka trwa jeszcze.

W Galicji zaatakował nieprzyjacieli 12 czerwca rano w zwartych szeregach nad dolną Lubowką. W okolicy Mościsk nie ponawiały nieprzyjacieli, który poniesli ciężkie straty 11 i 12 czerwca swej ofensywy. Na prawym brzegu Dniestru w kierunku Mikolajewa miała miejsce tylko walka karabinowa. Nasz sukces pod Żóraw-

nem zmusił nieprzyjaciela do zaniechania ataków na nasze stanowiska pod Haliczem.

Od 11 czerwca zadawania się ściganem tam konnicy. Pod Zaleszczykami przedsięwzięliśmy działarki atak na oddziały nieprzyjacielskie, które przeszły Dniestr.

Szkola polska w Polsce.

„Nowoje Wremia” donosi, że ministerium handlu zwołuje radzie ministrowi referat w sprawie udzielenia zwolnień w wypełnianiu powinności wojskowej uczniom prywatnych szkół polskich znajdujących się pod władzą ministerstwa handlu. Jednocześnie projektowane jest udzielenie tym, którzy ukończyli wspomniane szkoły, prawa odbywania powinności wojskowej w charakterze wolnowstępujących. Projektowane jest również udzielenie im prawa wstępowania do szkół wyższych.

„La Revue de Polono.”

Pod tym tytułem ukazał się w Paryżu pierwszy numer francuskiego miesięcznika poświęconego sprawie polskiej. Ma on jako zadanie informować Francuzów o Polsce. Miesięcznik zawiera cały szereg artykułów o kwestii polskiej, przyczem uwzględniony jest także obfite zabor pruski. Przedrukowane są artykuły z gazet naszych oraz kilka mów poselskich. Potem następuje deklaracja Koła polskiego w duma, interpelacja posła angielskiego w sprawie polskiej Kinga, artykuły pism angielskich o Polsce, opinia rumuńskiego polityka Tadea Jonesu o Polsce, oraz zbiór dokumentów historycznych.

Rumunia żąda Bessarabji.

W gazecie greckiej „Chronos” wydrukowano oświadczenie ambasadora angielskiego w Atenach, że Rumunia żąda obecnie od Rosji oddania jej całej Bessarabji oraz uściś Dunaju. Wobec tego, iż rząd rumuński występuje w ostatnich czasach z coraz nowymi i dalszymi roszczeniami terytorjalnymi, przeważa w politycznych kołach greckich zdanie, że Rumunia nie zamierza wogóle wdawać się z Rosją na serjo w dyplomatyczne pertraktacje.

Nowa Rzeczpospolita.

„Giornale d'Italia” donosi że Skordaru, że mufti Tirony, który swego czasu stał na czele powstania przeciwko księciu Wied, ogłosił się prezydentem republiki środkowej Albanji. Essad basza walczy przeciwko niemu.

Choroba W. k.

Mikolajewo.
„Neue Freie Presse” donosi z Zurychu: W księżce Mikolajewo znajduje się w Moskwie. Nowe konsylium lekarskie zostało zwołane. Rosyjski lekarz generalny Manteuffel uważa za nieodzowną konieczną drugą operację.

Oficer na placu boju.

„Berl. Tagebl.” donosi: Według „Tribuny” król Wiktor Emanuel odwiedził najdalej wysunięty row strzelecki, a nawet wspiął się na górę, która zajęta wojska górskie. Musiano go tam wciągnąć za pomocą liny. Gdy mu zwraocono uwagę, że nie powinien narażać się na niebezpieczeństwa, król odpowiedział: „Dokąd dotąd strzelcy alpejscy, ja także jako stary myśliwy dojdę”. Król wówczas przeszedł jako pierwszy przez most z pontonów na przeze Isonzo. „Tribuna” donosi—według Berl. Tagebl.—dalej o wielkich czynach oficerów i żołnierzy. Pomijając niemi jakiś wioskarski porucznik z 4 żołnierzami szedłi codziennie z góry i idzie po zakłady do małego miasteczka austriackiego. Oficer i jego towarzysze mają karabiny i kosze, a bandarmi austriacki, których w owym miasteczku jest około 20, nie odważą się włoskim go-

ściom przeszkadzać lub wziąć ich do niewoli. Sena ta ma się codziennie powtarzać.

Katedra na cele wojskowe.

Z Insburga telegrafują: Rada gminna miasta Kitzbuechel uchwaliła w porozumieniu z władzami kościelnymi i miejskimi ofiarować dobrowolnie na cele wojskowe wielką wieżę katedry kitzbuechelekiej.

Brak amunicji.

Korespondent paryskiego „Journal”, publicysta Nadeau, tłumaczy w ostatnim liście przycygu ostatnich kłopot rosyjskich. Główną z nich był brak amunicji artylerji, który powstał właśnie w chwili, gdy armie austriacka i niemiecka, wystąpiły z ogromną przewagą artylerji. Szakana częściowo na milczenie lub na rzadkie tylko ostrzelanie się artylerji rosyjska nie mogła powstrzymać naporu sprzymierzonych, którzy koło Gorlic zruili w czterech godzinach z 1500 armii wszelkiego kalibru na pozycje rosyjskie 700,000 pocisków. Taki ogień musiał wstrząsnąć tam dwóch korpusów rosyjskich. Na trudne to połączenie armji rosyjskiej złożyły się następujące przyczyny: mała sprawność i wydajność własnych rosyjskich fabryk amunicji i fabryk niemieckich; niedopisanie lub opóźnienie się transportów amunicji, zamówione za granicą; powolność ruchu na koleji syberyjskiej; duża zima, która na szereg miesięcy zamknęła port archangielski; wreszcie zamknięcie Dardanelli. Z powodu tych trudności przystąpiono — kołczy Nadeau do rozszerzenia rosyjskich fabryk amunicji.

Oświata.

W interesującym artykule, poświęconym szkolnictwu polskiemu, podaje p. W. B. w „Kraju” następujące dane:
W Galicji na 822,126 mieszkańców było w roku 1910 1027 elementarnych 5398 z 5398 nauczycielami i 994586 uczniami się. W tym samym czasie w Królestwie w 12,467,800 mieszkańców posiadaliśmy szkół początkowych ledwie 6091 w nich było zaś 4548 nauczycieli 35084 uczniów.”

O uniwersytet i politechnikę polską w Warszawie.

W jaki sposób spełnić tegoż rożnym abiturjentom szkół polskiej możność dalszego kształcenia się w kierunku obranej specjalności? Oto pytanie, które stawia w ostatnim numerze „Świata” Stefan Krzywostewski, i tak na nie odpowiada: Dotychczas synowie nasi, po otrzymaniu świadectwa dojrzałości szkoły polskiej, dążyli już do wyższych uczelni zagranicę, już też, i to najczęściej do Krakowa i Lwowa. Bo tam w otoczeniu polskimi mogli dalsze studia prowadzić w języku polskim. Teraz jednak w czasie wojny, zarówno w Krakowie i w Lwowie są niedostępne. Cóż uczyni z sobą nasza młodzież? Wstępując do szkół polskiej, miała ona wiarę, że uzyskałszy maturę, będzie mogła kształcić się wyżej w tych samych warunkach po polsku. Choćby za cenę tymczasowego odłożenia się od rodziny i kraju. Nieodwrotnym warunkiem e d r e d e n i a jest zabezpieczenie najbliższemu pokoleniu możności dalszego kształcenia się — po polsku. Wzrost tego dobro kraju i kultura nowoczesna. Nasi abiturjenci zeszlizozozni przeważnie zmar-

nawali ostatni rok. Tylko cząstka ich mogła znaleźć ujście dla swych pragnień wiedzy i ambicji w wyższych, prywatnych uczelniach warszawskich. W gorzszym położeniu znalazł się abiturjenci z lat dawniejszych, którzy już rozpoczęli specjalne studia za granicą, a których wojna zaskoczyła w kraju. Mimo ogłaszającego huk u armat, w którym rozgrywała się losy świata i naszej, ojczyzny, mimo przerw w normalnej pracy, musimy pamiętać o najbliższym jutrze. Nasze jutro, to właśnie ta młodzież, ładna wiedzy. Gdy niezgodno trzeba będzie kraja na nowo budować od podstaw, możemy spokojnie myśleć, iż tysiące i tysiące naszych najbliższych następców i zastępców nie mogą kształcić się dalej! Najważniejszym zadaniem chwili dzisiejszej jest otwarcie wyższych uczelni polskich, to jest uniwersytetu i politechniki, już od jesieni w Warszawie, i dopuszczenia do nich zarówno abiturjentów tegoż rocznika, który zdołał świadczyć dojrzałości do „prawem”, jak również i tych, co w poprzednich latach matury polskie zdobyli. Szkoła polska na takie zaufanie dla swych świadectw zasługuje. Ogół polski ufa, że sprawą tą jak najenergijnie zajmą się nasi przedstawiciele w dumie i radzie państwa.

DUZO CZASU!
DRUKI
warszawskie dzisiaj przyjmujące
DRUKARNIA
F. D. Wilkoszewska
w Częstochowie,
ul. Mickiewicza 10, tel. 111.
Ceny możliwie niskie.
Brak Zajęcia!

KRONIKA
KALENDARZYK
Dziś św. Jolanty W. i Inocencja M.
Jutro św. Marka i Macieja M. W.
Wschód słońca o g. 3 m. 22
Zachód słońca o g. 8 m. 39
Wiedomości historyczne
1697 Elekcja Fryderyka Augusta na Króla Polskiego.
Ogłoszenia.
Powinność paszportowa.
W tych dniach ogłoszone będzie rozporządzenie naczelnego dowódcy armji na wschodzie o powinności paszportowej, według którego każda osoba, poruszająca od lat 15-tu obowiązana jest przed dniem 1 sierpnia br. wyrobić sobie paszport z fotografią. Zaleca się więc już teraz zaopatrzyć się w fotografię.
Naczelnik Powiatu.
von Thaeer.

Częstochowa 13 czerwca 1915 r.
Wszyscy posiadacze rowerów obowiązani w ciągu dni 7 wykupić w Biurze policji przy Magistracie—tabliczki z Nę na rok 1915, które mają być przytwierdzone do rowerów na widocznym miejscu.
Cena tabliczki kop. 50.
Częstochowa, d. 16 czerwca 1915 r.
Niemiecki Dyrektor policji
Berneck.

Bank zapomogowy.
Projekt Banku Zapomogowego na wzór Łodzi przedstawiony przez p. Landrata rozpatrywa już komisja finansowa Rady miejskiej, uznając taką instytucję mającą na celu udzielanie bezprocentowych pożyczek płatnych w 3 miesiące po ratyfikacji pokoju osobom, będącym wskutek wojny w trudnych warunkach, za bardzo pożądaną w zamierzonej formie jedynie a lokalnymi zmianami, zastosowaniem do warunków ściśle miejscowych. Rozpocząć działalność będzie można, zdaniem komisji nie przedtę, jak zabrawszy 80 do 100 tysięcy gwarancji. Pan prezydent odczytał nazwiska o bywateli, którzy chcą na liście poręcycieli zapisać na sumę rb. 16,000. Uznają tę sumę za niedostateczną, zapisał się także jeszcze z posterów obecnych w zebraaniu pp. R. Trawicki, K. Pietrzykowski, Gust. Kohn, Ant. Janowski, B. Cymbalar, J. Siemiec, B. Kolańkowski, H. Markusefeld, Jan Langner i K. Sawade tak że suma zapisów wzrosła na wczorajsze 20-

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.

braniu razem do rb. 28.900. Wobec żądania p. Landrata, aby Rada miejska dała mu w tej sprawie odpowiedź, w dniu 15 bm. pp. mec. Kókowski, dyr. Dichmann i dyr. Ruff udali się doń, oświadczając, że komisja finansowa uznając urzędystę za autora projektu za nader dla Częstochowy pożądanego, prosiła Radę miejską o rozpatrzenie szczegółowe projektu na najbliższym posiedzeniu plenarnem, o zebranie deklaracji gwarancyjnych co najmniej na 30.000 rb. oraz o przedstawienie gotowego projektu do zatwierdzenia władz. Projekt więc ten ostatecznie będzie rozważony na pierwszym punkcie porządku dziennego na piątkowym posiedzeniu Rady miejskiej.

W sprawie pożyczki miejskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej znów rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę emisji bonów przez miasto Częstochowę na sumę 500.000. Gwarancją obywateli do sprawy użyczonego na 182.000 brakujące więcej jeszcze rb. 5.500 do koniecznej wysokości zabezpieczenia. Na środek wezwano jeszcze ostatnią partię obywateli, z którymi będzie omówiona kwestja dopięcia im tej sumy.

Z Częstoch. Tow. Rozrywkowo-Oszczędnościowego.

Częstochowski Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe zwróciło się do Rady miejskiej z motywowanem podaniem o przychylenie się i poparcie u władz wyższych starań o rozszerzenie poprzedniego zezwolenia Komendantury Miejskiej z roku 1914 na wydanie 225.000 rb. bonami do sumy 500.000 rb. Towarzystwo to prosiło o koncesję tylko na 225 tysięcy sądziło, że kryzys ekonomiczny nie będzie tak długotrwały i że sumy tej wystarczy na wypłaty członkom, posiadającym wkłady oraz na rozszerzenie lombardu. Tymczasem niestety stan ten trwa dalej i małe są nadzieje polepszenia, a conto wkładów członkowie wciąż oczepiają, nadto wiele osób zastawia papiery wartościowe i książeczki emerytalne. Gdyby Towarzystwo zaspokoiło tych potrzeb odmówiło, liczne rzęsy potrzebujących zwróciłyby się z konieczności do instytucji dobroczynnych, przedewszystkiem zbliżających ciężar Dor. Pomocy.

Rada Miejska, rozważywszy memoriał Towarzystwa uchwaliła przekazać go wraz z załączonym bilansem do rozpatrzenia komisji finansowej i następnie z jej fachową opinią przesłać p. Landratowi.

O oświetleniu.

Na odezwę Magistratu do Dyrekcji policji o pośrednictwie w dostarczeniu ropy naftowej dla elektrowni, Dyrekcja odpowiadała, że miasto nie może się kłopotować i ma prawo wymagać od Szt. i Światła wypełnienia warunków ściśle nie będąc winnym, że przedsiębiorstwo to zbyt późno wszczęło starania o ropy. Z swej strony p. Dyrektor policji dodaje, że dający starą aby ze względu na dobro miasta paliwo było dostarczone. Pan prezydent ze swej strony na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej objął się, że na koleśi tuż jaw gony ropy, który jednakże nie będzie wydany elektrowni, zanim nie wywierze się możliwość palenia węglem.

O podatku brukowy.

Komitet żywnościowy prosił Radę miejską o wyjaśnienie, czy obowiązany jest plac podatek brukowy, czy nie, od towarów przywoznych koleją. Po wszechstronnem przedyskutowaniu tej sprawy zdecydowano, że podatek ma być odpisany.

Komisja finansowa.

Na posiedzeniu odbytem w dniu 28 maja br., członkowie komisji finansowej przy Radzie miejskiej wybrali, z pośród siebie, na przewodniczącego p. Jana Nowińskiego; na zastępcę p. Jana Langnera; na zastępcę p. Maurycego Ruffa.

Podanie urzędnicze.

Grupa urzędników kilku instytucji rządowych zwróciła się do Rady miejskiej podwójnie, prosząc o odpowiedź

na dawne podanie o zapomogę w formie pożyczki, którego poprzednio nie uwzględniono wskutek braku funduszu miejskich. Teraz wobec stwierdzonego wypuszczenia bonów miejskich próba ta zostaje wniesiona na ponownie. Rada postanowiła rozpatrzenie tej sprawy odłożyć do piątku.

Urlopy.

Rada miejska na wczorajszym zebraniu rozpatrzyła podania o urlopy pp. Jana Langnera, jako radnego i członka komisji finansowej na 1 miesiąc i dr. Władysława Wrzesniowskiego, naczelnego lekarza miejskiego szpitala Najświętszej Maryi Panny — na 2 tygodnie.

Przebudzenie ulicy Jasnej do Teatralnej.

Oddawna już kołata się projekt połączenia ulicy Jasnej z Teatralną w miejscu, gdzie w czasie wystawy 1900 roku przeprowadzono był tor kolejowy.

Pogodzyli się już dla dobra miasta na tym punkcie dwa rody Montecchi i Capuletti i między ich posełami od ulicy Teatralnej otwarto ulicę; przedłużono również ulicę Jasną obok fabryki celulozowej Sew. Landaua w kierunku ul. Teatralnej, ale nie uzyskano połączenia, bowiem na drodze ku temu stanęła rozmyślnie wzniesiona na swym gruncie przez radnego magistratu przeszkoda w postaci wąskiego muru. Przez mur nożna było od biedy przeześć, ale przejechać nie sposób. Każdy potrzebujący tego połączenia uznawał, ale każdy na swój sposób, dla siebie najkorzystniejszy. Dopiero wobec siły wyższej w postaci wyraźnego nakazu wojny rózby białej i czerwonej ustala i połączone się celem zaspokojenia wreszcie tej krzyżującej oddawna ku żrebzi.

Komisja gospodarcza i robót przy Radzie Miejskiej opracowała z udziałem inż. Leona Mońkowskiego dwa zasadnicze projekty połączenia ulicy Jasnej z Teatralną, mianowicie pierwszą drogą przedłużenia do Centralnej dawnego zaułku między domem Kierdemów a fabryką firmy Korn i Osterfeld, drugi za pomocą przedłużenia ulicy Jasnej aż do muru p. Gradsteina, która to przeszkoda wobec siły wyższej oczywiście istnieć przestaje, a na jej miejscu powstanie sze roki placik do wymijania z kwietnikiem i słupem z latarnią. Wytonili się też trzech projekt, popierany przez p. Sew. Landaua aby zaułek z Jasną połączyć ukośnie, przeprowadzając drogę od skrzyżowania Jasnej z Centralną ku historycznemu murowi zamkniętą z tej strony zaułek Teatralny.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej po najszczegółowszem rozpatrzeniu wszystkich projektów, rozważeniu wszelkich względów przemawiających za i przeciw, każdemu z nich i po gorącej dyskusji przyjęty został większością 26 głosów przedłożony 5-ciu projekt oznaczony Nr. 2 na planie załączonym 15 czerwca 1915 do akt, a pięć projekt z przedłożeniem ul. Jasnej do tyłów posesji M. Gradsteina i z ustawieniem tam latarni w kłombie.

Ostateczni płatnicy.

Komisja finansowa przegladając listę podatkową przekonała się, że istotnie ogół obywateli płaci podatek nie może, są jednakże i takie osoby i instytucje, które nie były monitorowane bądź też stan ich materialny na płacenie nie pozwala. Po dłuższej dyskusji na wniosek dyr. J. Nowińskiego uchwalono powołać komisję złożoną z trzech członków pp. Ficene sa, Maliniewskiego i inż. Gust. Kolna, którzy znając miasto i stosunki jeżdzące raz listę ową przejrzą i wyda o poszczególnych obywateliach odpowiednią opinie.

Otwarcie poczty.

Wzrosnąj we środe po południu nastąpiło zapowiadane urzędowe otwarcie dla publiczności poczty niemieckiej, której biura otwarte od g. 9 do 11 rano i od 8 do 8 po poł. znajdują

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogiem zwłokom męża i ojca naszego

Ś. p. Ignacego Piotrowskiego

a w szczególności sz. ks. Mettlerowi, chorowi Jasnogórskiemu, oraz tym, którzy na własnych barkach zanięli drogę nam zwłoki zmarłego, a także wszystkim biorącym udział w pogrzebie składa serdeczne „Bóg zapłać” **Zona i dzieci.**

Niemieckie Centralne Biuro pośrednictwa pracy

poszukuje do Westfalii, prowincji nadreńskiej i Alzacyi fachowców stalowni przy dziennym zarobku od 6. — do 10 Marek, wielkich pieców przy dziennym zarobku od 4.50 do 5 Marek, walcowni przy dziennym zarobku od 6. — do 10 Marek. ślusarzy, maszynistów, kowali, elektryków monterów i fachowców wszelkiego rodzaju do zelaznych i innych fabryk przy dziennym zarobku od 5. — do 6 Marek. murarzy cieśli przy dziennym zarobku od 5. — Marek i wyżej robotników zycznych innych od lat 16 tu do kopali przy dziennym zarobku od 8. — do 5 Marek i innych zawodów.

Goscie z Poznania.

W końcu przyszłego tygodnia mają przybyć do naszego miasta goscie z Poznańskiego Komitetu Pomocy dla ludności Królestwa Polskiego, którzy chca być obecni przy wydawaniu obiadów w tutejszych kuchniach oraz przy innych funkcjach naszej Dorącznej Pomocy.

Z Dorącznej pomocy.

Skarbnik komitetu Dorącznej pomocy otrzymał jut od ks. kan. M. Pulmiana sumę mk. 9165 90 nadesłaną przez Szwajcarów za pośrednictwem Komitetu Poznańskiego dla ubogich naszego miasta.

Komitet Dorącznej pomocy dla chłrczaków podał do wiadomości, że każdy chcący nabywać chleb w piekarniach Dorącznej pomocy, winien się zapoznać w księżeczce (3-0 kopiejkowej) w biurze Dor. pom. przy ul. Staszycza, gdyż bez księżeczki chleb nie będzie sprzedawany. Natomiast kwity na obiady (5-0 kopiejkowej) i kwity chlebowe (1-0 kopiejkowej) dla rozdawania, można nabywać tylko w kasie głównej Dorącznej pomocy przy ul. Piotrowskiej nr. 12, między godz. 2 i 4 po połud. codziennie, oprócz niedziel i świąt.

Za zatrzymanie wody w rzecze.

W domu Stanisława Hertza przy ul. Krakowskiej nr. 61 niema śmietnika, wskutek czego lokatorzy śmieci i wszelkie nieczystości wylewają do rz. Warty, zatrzymując w niej wodę. Hertz pociągnięty został za to do odpowiedzialności.

Z ulicy Św. Kazimierza.

Rada miejska postanowiła wykonać do regulacji ulicy Św. Kazimierza plac za rb. 1000 od p. Kellera uchwaliła we wtorek wypłacić tą sumę na ręce skarbnika komisji p. Korn. Pietrzykowskiego.

Wandalizm ukarany.

Zamieszkały przy ul. Wieluńskiej nr. 24 Aleksander Krzykowski sołtą samowolnie dwie wierzby, rosnące na terytorjum szpitala dla zakazanych przy ul. Wieluńskiej nr. 54, za co pociągnięty został do kary.

Zbyteczny przysięc.

Na skutek skargi opiekuna X dzielnicy p. Fel. Kwasińskiego skazano na dobę aresztu stróża domu nr. 38 w Alei II, który dla drwin obdłwał wedz zamiast alei lawki i siedzących na niej pp. F. Kwasińskiego, G. Gawędzkiego i A. Fiszera.

Rb. 25 kary.

Właściciel bufetu przy Stowarzyszeniu Rzemieślniczym - Przemysłowem w Alei I nr. 9 p. Edward Zambrówicz skazany został administracyjnie na 25 rb. kary za handel w godzinach zakazanych.

Krowa na chodniku.

Uznając za zbyt szerokie dla publiczności chodniki w naszym mieście reżnik jatkowy Abram Biada wprowadza krowę troczem wbrew uwagom milicjanów. Za to kurturją wobec krowy jednocześnie brak poznanowia władzy skazany został administracyjnie na 10 rb. kary lub 3 doby aresztu.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania kursów dla analfabetów przy koscielnym św. Barbary, a w szczególności, ks. kan. Nasalskiemu, ks. Sowińskiemu, ks. Szymanowskiemu, jak również nauczycielom — p. p. Brzankowskiej, Rajskiej, Hanczyńskiej, Zawadzkiej, Dorączyskiej; p. p. dr. Tomaszowskiemu, dr. Próżniowskiemu i Tadeuszowi Nasalskiemu, składają serdeczne „Bóg Zapłać”

Wdzięczni Uczestnicy.

Teatr **PARYSKI II Aleja 19.**

Program od stody 16 do piatku 18 Czerwca. (czwartek)

Bohaterka CYRKU

Dramat w 5-ach częściach.

Moryc zwycięża Szerlacha Holmanna
Bardzo komicznie.

Modląca się do Boga
Ciekawie zdjęcie z natury.

Tygodnik „Messtor” № 7
Aktualności z placu boju.

Początek przedstawień o g. 4 1/2 po poł.
CENY MIEJSKIE: Kupon do loty 50 pf. Kiszka pocietowa 40 pf. Ostrze 10 pf.

Teatr „**ODEON**” II Aleja 43

Tylko jescze 2 dni!
Tylko wtorek i srodka!

Wielki dramat aktualny osnuty na tie wojny obecnej

Ojczyzna wzywa

Dramat na tie wojny obecnej w 3-ach częściach podług W. Turzyskiego.

Część I-a: **Ojciec i syn**
Część 2-ga: **Ojczyzna wzywa**
Część 3-ia: **Na polu bitwy.**

Pr. gramu dopelni szereg innych wybitnych obrazow.

Zmiana programu w sobote.

Ceny miejsc: 10 pf. 40 pf. 1 20 pf.
Dzieci: 30 pf 20 pf. 10 pf.

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w swięta o godz. 3 po południu

Przewodniczącym Chłrczaków Presemski **BOHATKA**

„JÓZEFA”

Nagrozdzona Medalem CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.

rog Sakońskiej Nr. 1.

gawęsty król parafialski i wieleśkie higieniczne i do wyrównania figury szkieletu do prostego trzymania biustonoszy, pasy i t. d. Pranice, reperacja i prze-rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Stanisław RUMSZEWICZ

wychowawiec uniwersytetu chartkow.

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Cerkiewna R 4 (pierwsze piętro nad biurom adwerso-wym) Przyjmuje od 2-ej do 3-ej po poł.

Doktor BRONIAŁOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, I-lewica 34.

Choroby skłone, wżadów pliczow, weneryczne i Kone-tyka lekarska. Przyjmie od 3-11 rano i od 4-6 po-ł. Pania od 3-4 popołudni. Stawia wrodziny wżad-ki wene SALWARSAN (HATA 600 1914 i badanie w-rodziny 200 200).

7-kl. io zakład naukowy żeński **W. Goltzewskiej - Chrzanowskiej** w Częstochowie Teatralna 9.

Egzaminy dla nowostępujących odbywać się będą od d. 14 do 19-czerwca włącznie.

Zgubiono książeczkę kasy Pol. Oszczędnościowej Nr. 15777. 411-

30 Kobieta-dziwka potrzebująca ratunek za pelenia w ogrodzie Polwark Lisieniec pod Janą Górą. 412-

Łód do sprzedania II Aleja 18 Włodowic. 413-

Pokój meblowany potrzebny sarak. Ofert w Góncu sub „Pokoje” 414-

Taniez kuchnie, z powodu interesów familijnyh, a fircza dawno wyrobiona, na warunkach przystępych, odpisane i dniem 1 Lipca r. b. Władysław Ogródnowa Nr. 23. Frużanki. 357-

Nowe żony do rell. potrzebny Jamagówa 38 Szczęśliwicki. 406-

Wisharmonia w dobrym stanie do sprzedania ul. św. Barbary Nr. 7. 415-

Kłep wznajm sarak II Aleja 39 gospodarz 416-